Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 10 GRUDNIA 1938 N — Nr 148

Konsolidacja nawet w obozie ozonowym nie tak łatwa.

Po ostatnich wyborach do Sejmu, które dały Ozonowi 70 proc. wszystkich mandatów, zdawała się zapowiadać na ulicy Wiejskiej prawdziwa idylla harmonijnej, zgodnej współpracy na arenie parlamentarnej. Wszak i resztę posłów polskich, t. zw. niezależnych, tworzą wyznawcy sanacyjnej ideologii. Właściwych opozycjonistów poza chyba przedstawicielami mniejszości w Sejmie nie ma. A jednak mimo, że zdawało by się to idealnym wprost skonsolidowaniem Sejmu, już zaraz na pierwszym jego posiedzeniu doszło do dość ostrych tarć przy uchwalaniu zmian regulaminowych, a głównie przy punkcie, wymagającym podpisu **15** posłów przy wnioskach poselskich. Ostro zareagowali na to rzekome **„kneblowanie“** ust posłom t. zw. posłowie niezależni, jak Stoch, Dudziński i Milewski, ale po ich stronie stanął m. in. również i członek Ozonu, pos. Józwiak, który stanowczo domagał się **skreślenia** tego warunku. Już więc na samym początku sejmowania objawił się niedwuznaczny rys w gmachu jednomyślności poselsko-ozonowej. Objaw ten nie zanika w miarę posuwania się dalszych obrad, ale przeciwnie **pogłębia się**. Poseł Rudnicki z klubu ozonowego podczas przemówienia jednego ze swych kolegów klubowych w swych docinkach zaznacza, że **nie należy go „ciągnąć za język, aby nie powiedział rzeczy, które dla wielu mogły by być nieprzyjemne“**. Rozbieżność poglądów w tonie poselsko-ozonowym zaznacza się **aż nazbyt jaskrawo** w ostatnim wystąpieniu **szefa** sztabu Ozonu i z **ramienia Ozonu** wicemarszałka **Sejmu**. Otóż tenże, poseł płk. Wenda, wystąpił **z ostrą krytyką** mowy i planów gospodarczych **wiceprem. Kwiatkowskiego**. Powiedział m. in., że **osiągnięty poziom** postępu w dziedz. gosp. u nas jest **za niski** w stosunku do skali faktycznych potrzeb narodu polskiego oraz postępu innych państw, którym na tym polu bynajmniej nie przodujemy. Przemówienie płk. Wendy musiało być dla Ozonu **wielce kłopotliwe**, dowodem czego choćby późne jego podanie do prasy przez Pat'a. Nie wątpimy, że podjętym wysiłkom **uda** się te **zarysowujące** się już zaraz na początku sesji sejmowej **pęknięcia solidarności ozonowej zaklejstrować**, ale czy na długo? Skoro już początki takie, **jaki będzie ciąg dalszy i jaki będzie koniec**? W każdym bądź razie wyżej wymienione fakty dają nowe dowody na to, że **Ozonowi**, który chce skonsolidować **cały naród**, jeszcze dużo **brak do własnego skonsolidowania się**.

Pierwsza konfiskata na podstawie dekretu prasowego.

„Słowo Narodowe“ (Lwów) jest pierwszym w Polsce pismem skonfiskowanym na podstawie nowego dekretu, z powodu znamion przestępstwa z art. 127 kk. Pismo, pomieściwszy postanowienie prokuratury o „zajęciu“ dziennika, dodaje:

„W odróżnieniu od tamtych przepisów możemy teraz wnieść w ciągu dni 7 zażalenie na ręce prokuratora, który nakazał zajęcie, a on ma je załatwić w 48 godzinach, t. zn. albo zajęcie uchylić albo przesłać do sądu okręgowego.

„Art. 127 k. k. mówi o publicznej zniewadze władz lub urzędu i grozi karą aresztu do roku lub grzywną“.

Unieważnienie listy wyborczej Str. Narodow. w Warszawie.

W 10 okręgu unieważniono listę Stron. Narodowego do wyborów samorządowych. Na liście stali b. poseł Wierczak i p. Bankowski. Jest to okręg żydowski i jedynie mandat Polacy mogli uzyskać. Obecnie zostali sami Żydzi.

Klęska wyborcza Ozonu.

Cała prasa niezależna jednogłośnie podaje, że Ozon we wyborach w 11-tu miastach Pomorza poniósł stanowczą klęskę. Na 152 mandatów zdobył zaledwie 25. Natomiast Stron. Narod. zdobyło przeszło jedną trzecią mandatów.

Pod nieszczęsną gwiazdą.

Jak pisze warszawskie „ABC“, w kołach politycznych podnoszą, że początki kariery Ozonu w nowym Sejmie stoją pod nieszczęśliwą gwiazdą. Pierwszą zapowiedzią tego było przemówienie pos. Józwiaka, który, chociaż, jak oświadczył, jest w terenie członkiem Ozonu, wypowiedział się ostro przeciwko metodom dyktatorskim, jakie chce uprawiać kierownictwo klubu parlamentarnego. Jak podaje dalej rzeczone pismo, zatarg między płk Wendą a wiceprem. Kwiatkowskim jest zatargiem między dwoma członkami Ozonu, gdyż, jak wiadomo, p. wicepremier jest również członkiem „Ozonu“. Jednak i to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że płk Wenda nie stoi odosobniony ze swym zdaniem. Jak bowiem podaje „ABC“ i „Wieczór Warszawski“, ostatnie dni były świadkami szeregu konferencyj, w których brały udział osoby, wysoko postawione. Jeszcze w nocy z piątku na sobotę w gabinecie marsz. Sejmu odbyła się narada, w której wzięli udział prem. Składkowski, min. Poczt i Telegraf. Kaliński, wicemmistrowie Skarbu Morawski i Grodyński, wicem. Sprawiedliwości Chełmoński oraz płk Wenda. W rozmowie płk Wenda okazał się twardym i nieustępliwym. Wielu wybitnych członków Ozonu, a w szczególności posłów i senatorów wyraża pogląd, że przemówienie płk Wendy przyniosło znaczne szkody Ozonowi. Twierdzą jednak, że za płk Wendą stoi tylko mała grupa zwolenników, że za wiceprem. Kwiatkowskim stanął zdecydowanie prem. Składkowski i inne wysokie czynniki. Zwycięstwo wiceprem. Kwiatkowskiego wydaje się przeto według nich całkowicie przesądzone. Chodzi tylko o rodzaj satysfakcji, jakiej zażąda. Czy satysfakcją będzie ustąpienie płk. Wendy czy też deklaracja władz Ozonu, któraby była wyrzeczeniem się poglądów, wygłoszonych w przemówieniu płk. Wendy. Niezależnie od formy satysfakcji zwycięstwa wicepremiera wzmacnia, jak zauważają rzeczone pisma, znacznie jego pozycję i ułatwia mu realizację jego zamierzeń politycznych.

„Zarzewie“ chce pełnego zjednoczenia z udziałem ludowych i narodowych opozycyj.

Warszawa. W Warszawie odbył się walny zjazd „Zarzewia“, w którym m. i. wzięli udział wiceprem. Kwiatkowski, minister kolei Ulrych i wicemin. Kożuchowski. Uchwalone rezolucje zwracają się z następującym apelem do stronnictw opozycyjnych:

„Zjazd wyraża nadzieję, że ugrupowania ludowe i narodowe okażą dobrą wolę szczerego i męskiego przystąpienia do wszczętej w myśl wskazań Marszałka Śmigłego-Rydza akcji konsolidacyjnej i przezwyciężą stojące na przeszkodzie dziełu zjednoczenia opory psychiczne.

Zarazem zjazd wyraża nadzieję, że niewzięcie przez te ugrupowania udziału w ostatnich wyborach nie będzie przeszkodą do objęcia ich akcją konsolidacyjną“.

Kto głosował na żyda Sommersteina?

Ozonowy „Kurier Poranny“ **nie informuje** swych czytelników, **kto zgłosił kandydaturę** posła **Sommersteina**, który według realizacji tegoż „Kuriera Porannego“ został **jednak wybrany do komisji regulaminowej**.

Poseł Sommerstein **mógł wejść** do komisji regulaminowej tylko **dzięki głosom posłów „ozonowych“, stanowiących zdecydowaną większość**.

Zatarg Kwiatkowski-Wenda ma zostać zlikwidowany i to w piątek na posiedzeniu Sejmu.

Warszawa. Wtorkowa narada na Zamku trwała aż 4 godziny. W naradzie uczestniczyli poza P. Prezydentem RP marsz. Rydz-Śmigłym min. Kwiatkowski i prem. Składkowski, a jedną z zasadniczych spraw było ustosunkowanie się płk Wendy z Ozonu do mowy sejmowej min. Kwiatkowskiego i jego projektów inwestycyjnych. Sprawa została załatwiona w ten sposób, że na posiedzeniu Sejmu w piątek min. Kwiatkowski odpowie na różne zarzuty płk Wendy, a ten złoży odpowiednią deklarację.

Po śmierci ś. p. ks. arcybiskupa Józefa Teodorowicza.

Lwów. Sprowadzenie zwłok ś. p. ks. arcybisk. Józefa Teodorowicza do katedry ormiańskiej odbędzie się w piątek, dnia 9 bm., o godz. 5 po poł. Pogrzeb nazajutrz w sobotę, dnia 10 b. m., po nabożeństwie w katedrze.

Pogrzeb śp. ks. arcybiskupa Teodorowicza jako honorowego obywatela m. kr. Lwowa odbędzie się na koszt miasta.

Życiorys śp. arcybiskupa Teodorowicza.

Lwów. Sp. ks. arcybiskup Józef Teodorowicz urodził się w Żywaczowie koło Horodenki dnia 25 lipca 1864 r. Po otrzymaniu matury w gimnazjum w Stanisławowie studiował teologię na uniwersytecie we Lwowie, po ukończeniu której został wyświęcony w r. 1887 na kapłana obrządku ormiańsko-katolickiego przez arcyb. Isaakowicza. Pierwsze lata pracy duszpasterskiej spędził ks. Teodorowicz na stanowiskach wikariusza w Stanisławowie i we Lwowie, a następnie proboszcza w Brzeżanach. W r. 1897 ks. Teodorowicz został mianowany kanonikiem gremialnym, a po śmierci arcybiskupa Isaakowicza został wybrany przez kler jako kandydat na arcybiskupa i przedstawiony Stolicy Apostolskiej do zatwierdzenia, co też nastąpiło w r. 1901. Sakrę biskupią otrzymał ks. arcybiskup Teodorowicz z rąk kard. Puzyny dn. 2. II. 1902 r.

Sp. ks. arcyb. Teodorowicz przed wojną był członkiem sejmu galicyjskiego, zasiadał w izbie panów i w radzie państwa w Wiedniu. Po odzyskaniu niepodległości był posłem do Sejmu ustawodawczego, a następnie krótko senatorem. W r. ubiegłym ks. arcyb. Teodorowicz obchodził złoty jubileusz kapłaństwa. Wdzięczne za jego trudy miasta Lwów i Brzeżany mianowały go swym obywatelem honorowym.

Telegram Stronnictwa Narodowego.

Zarząd Główny Stron. Narodowego wysłał nast. depeszę:

„Kuria Arcybiskupia Obrządku ormiańsko-katolickiego, Lwów.

Głęboko przejęci zgonem żarliwego kapłana i wielkiego Polaka, ś. p. ks. arcybiskupa Józefa Teodorowicza, łączymy się w uczuciach serdecznego żalu nad trumną płomiennego bojownika o ład Chrystusowy w państwie i zwycięstwo idei narodowej w Polsce.

Zarząd Główny Stron. Narod“.

Stan zdrowia Romana Dmowskiego.

Warszawa. W ostatnich dniach stan zdrowia Romana Dmowskiego, bawiącego w Drozdowie u pp. Lutosławskich, uległ pewnemu pogorszeniu. Znakomity pisarz i mąż stanu wyraził życzenie przyjęcia św. Sakramentów. Udzielił ich Dmowskiemu ks. prałat Nowakowski z Warszawy.

Nowy gabinet ks. Mironasa.

Wilno. 5. 12. Na Litwie utworzony został nowy gabinet z ks. Mironasem na czele. Min. spraw zagr. został Juozas Urbszys. Zresztą gabinet jest nadal tautininkowski.

Wynik wyborów sudeckich.

Berlin. Ogłoszono urzędowo wyniki wyborów uzupełniających do Reichstagu, przeprowadzonych w Sudetach.

„Tak“ głosowało 98,79 proc., a głosów „nie“ oddało 26,497 czyli 1,21 proc.

Niemcy odwołali swego posła z Bukaresztu.

Bukareszt. Duże wrażenie w kołach politycznych Bukaresztu wywarła wiadomość o nagłym wyjeździe posła niemieckiego Fabriciusa do Berlina. — Oficjalnie twierdzi się, że wyjazd posła Fabriciusa był projektowany już od dawna.

Statek „Tczew“ zatonął. Śmierć palacza i mechanika okrętowego.

Gdynia, 6. 12. Dnia 5 bm. o godzinie 20,15 zatonął w porcie gdańskim statek „Żeglugi Polskiej“ „Tczew“ o pojemności 1020 ton. Katastrofa nastąpiła podczas ładowania statku. W czasie katastrofy zginął palacz i mechanik.

Przyczynę wypadku ustali rozprawa przed sądem morskim w Gdańsku.

Minister spr. zagr. Rzeszy v. Ribbentrop przybył do Paryża i została podpisana deklaracja.

Paryż. Minister Rzeszy v. Ribbentrop przybył ze swą świtą we wtorek o godz. 11.10 do Paryża. Pociąg, wiozący gości niemieckich, zajechał na dworzec inwalidów, który z tej okazji został wspaniale udekorowany flagami i zielenią.

Na powitanie zjawili się minister Bonnet w otoczeniu wyższych urzędników francuskiego ministerstwa spraw zagr., ambasador francuski w Berlinie, Coulondre, prezes Tow. francusko-niemieckiego, ambasador niemiecki w Paryżu, Welczek oraz liczna kolonia niemiecka.

„W atmosferze szczerości i lojalności".

Paryż. Jak podaje agencja Havasa, podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej nastąpiło dnia 6 grudnia o godz. 15 w gmachu ministerstwa spr. zagr. Deklarację podpisali ministrowie Bonnet i von Ribbentrop.

Agencja przypomina, że idea tej deklaracji zrodziła się w czasie spotkania ambasadora Francois Poncet z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden w połowie października rb.

Gabinet londyński udzielił projektowi temu pełnej aprobaty i zachęcał rząd francuski do zbliżenia i pacyfikacji stosunków francusko-niemieckich.

Władze francuskie podkreślają, iż rokowania prowadzone były bez trudności, w atmosferze szczerości i całkowitej lojalności zarówno z jednej jak i z drugiej strony.

Demarche amb. Ponceta i odpowiedź Włoch w związku z manifestacją w Rzymie.

Min. Ciano przyjął ambasadora francuskiego Ponceta, który dokonał demarche w związku z manifestacją antyfrancuską po mowie ministra Ciano. W odpowiedzi min. Ciano odpowiedział, że rząd włoski nie solidaryzuje się z postulatem manifestantów.

Korsyka i Tunis nie chcą należeć do Włoch.

Paryż. Wielkie demonstracje antywłoskie wybuchły onegdajszej nocy w kilku miastach na **Korsyce**, a przede wszystkim w Bastii, gdzie policja zmuszona była chronić konsulat włoski oraz kilka domów, należących do rodzin włoskich. Demonstracje te spowodowane przez onegdajsze wystąpienie włoskich deputowanych, którzy w czasie mowy min. Ciano wznosili okrzyki: „Tunis, Korsyka, Nicea", powtórzą się prawdopodobnie w Bastii w niedzielę, na który to dzień zgłoszone są liczne meetingi protestacyjne.

Protesty i żywe demonstracje przeciw wystąpieniom faszystowskich deputowanych dają się słyszeć również **w Tunisie, Algierze i Marokku.**

Sprawa strzałów na Jaworzynie zakończona.

Warszawa. W dn. 30 listopada za pośrednictwem posła Rzeczypospolitej w Pradze rząd czeskosłowacki złożył raz jeszcze rządowi polskiemu wyrazy swego ubolewania i żalu z powodu tragicznych wypadków, jakie zaszły w dn. 27 listopada przy zajmowaniu przez wojska polskie Jaworzyny oraz udzielił o nich szczegółowych wyjaśnień.

Równocześnie na polecenie dowództwa armii czeskosłowackiej attache wojskowy przy poselstwie czeskosłowackim w Warszawie złożył na ręce szefa sztabu głównego wyrazy głębokiego ubolewania i żalu imieniem armii czeskosłowackiej.

Wobec dobrej woli, wykazanej przez rząd czeskosłowacki w ustosunkowaniu się do wspomnianych wypadków, rząd polski uznał sprawę za zakończoną.

Ustępstwo terytorialne Polski na rzecz Czechosłowacji.

Nowa granica między Polską a Czechosłowacją na Śląsku Zaolzańskim rozdzieliła obszar gminy Morawka tak, że jej wschodnia część, tj. wieś Morawka przypadła Polsce. Rząd polski, uwzględniając motywy, przedstawione przez rząd czechosłowacki oraz dając dowód swej dobrej woli, zdecydował się obecnie pozostawić wieś Morawkę Czechosłowacji.

Czeski zamach bombowy na polską gospodę

Katowice. W nocy na 4 bm. 15 bojówkarzy czeskich napadło na restaurację Prymusa w Szonowie pow. Cieszyn. Bojówkarze rzucili 8 ręcznych granatów w kierunku gospody i dali ok. 150 strzałów karabinowych. Nadbiegli polscy strażnicy, którzy przy pomocy posterunku wojskowego bojówkarzy czeskich wyparli. Ci ostatni zbiegli do lasu po czeskiej stronie. Tej samej nocy urząd celny w Pietwałdzie koło Karwiny był znowu ostrzeliwany przez bojówki czeskie.

Moratorium czeskie na papiery pożyczkowe.

Rząd czeski zawiesił przejściowo obsługę państwowych pożyczek wewnętrznych, o ile chodzi o spłaty amortyzacyjne, obsługa odsetkowa nie uległa zmianie. Równocześnie wstrzymano także obsługę i to nie tylko amortyzacyjną, ale i procentową, papierów prywatnych długoterminowego kredytu.

Zarządzenie powyższe ma obowiązywać do czasu uregulowania sprawy długów publicznych w stosunku do odstąpionych terytoriów w drodze rokowań z zainteresowanymi państwami.

Socjalistyczny organ „Robotnik"

sam przyznaje, że Zydzi ani nie mieszkają w norach słynnej „Madery" (w Grudziądzu) ani że żaden Zyd nie jest zarejestrowany jako bezrobotny.

Niedawno temu odbył się wielki wiec przedwyborczy w Grudziądzu. Na wiecu tym, jak nas informują naoczni świadkowie, było obecnych 600 uczestników. Przemawiał p. wiceprezes Stron. Nar. **Wierczak** z Warszawy i p. mec. **Sergot z Grudziądza.**

Socjalistyczny „Robotnik", usiłując zbagatelizować i zironizować znaczenie tej okazałej manifestacji narodowej, tak o niej referuje:

„Endecy i... Żydzi.

W Grudziądzu odbyło się zgromadzenie stronnictwa niby narodowego. Na wiec przybył sam prezes stronnictwa, p. Wierczak.

Na wiec mimo szumnej reklamy i agitacji kosztownej przybyło kikadziesiąt osób (było 600 osób — przyp. red.). Sama starzyzna. Panie ze Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo! utrzymankowie taniej Kuchni Caritasu. To wszystko. Do tego bractwa mówił p. Wierczak i führer grudziądzki, adwokat Sergał (ma być Sergot — red.).

Zgromadzenie było zwołane w celu omówienia spraw komunalnych, a to w związku z **wyborami do Rady Miejskiej**. Zamiast mówić o **bezrobociu, o nędzy mieszkaniowej, o wysokim komornem**, o polityce dotychczasowych władz miejskich, p. Wierczak godzinne przemówienie poświęcił... **Zydom.** Ale wpadł, bo w **Grudziądzu problem żydowski sprowadza się w praktyce do konkurencji kupieckiej, bo ani Zydzi nie mieszkają w norach słynnej Madery i ani jeden Zyd nie jest zarejestrowany w Biurze Pośrednictwa Pracy jako bezrobotny**. Demagogia endecka wywołała powszechną wesołość wśród robotników, którzy konale orientują się, **że wypędzenie kilku kupców żydowskich z miasta, to wolne miejsca dla kupców endeckich, ale na tej zamianie wyzyskujących biedak z „Madery" nic nie zarobi** i nie poprawi się pozycja socjalna bezrobotnych".

Te wynurzenia czerwonego organu to najlepszy dowód tumanienia polskiego robotnika na korzyść Zydów. Streszcza się ono w następującej konkluzji: „Ty, robotniku towarzyszu nie masz żadnego interesu w odżydzaniu Polski, bo twoje położenie przez to się w niczym nie zmieni".

Ale sam nie zdaje sobie sprawy czerwony organ, jak bardzo się w toku swego wywodzenia wkopał. Musiał bowiem przyznać, **że ani Zydzi nie mieszkają w norach ani jeden Zyd nie jest zarejestrowany jako bezrobotny.**

Przyznajemy w tym socjalistycznemu pismu całkowitą słuszność. To tylko bowiem polski robotnik mieszkać jest zmuszony w takich norach jak Madera i mrzeć z głodu i zimna, ponieważ jest bezrobotnym. Natomiast Zydzi w Polsce mieszkają w pałacach, we wielkich gmachach, pięknych willach i mają chleba nie tylko pod dostatkiem, ale w obfitości i żaden z nich nie jest bezrobotnym. **My narodowcy** ten stan rzeczy chcemy zmienić w **odwrotnym kierunku.** Te warunki gospodarcze, w jakich w Polsce żyją Zydzi, mają przypaść w udziale polskiemu robotnikowi, a Zydzi znaleźć w Polsce najwyżej mogą się w sytuacji naszych braci robotników. Jednak socjalistyczni prowodyrzy w swym zaślepieniu czynią wszystko, co tylko w ich siłach, aby **Zydzi pozostali na swych dotychczasowych stanowiskach ludzi sytych**, a robotnicy mieszkali nadal **w norach i zapełniali szeregi bezrobotnych.**

Niemcy oskarżają rząd rumuński o zgładzenie Codreanu i jego towarzyszy.

Berlin. Prasa niemiecka wyszła z dotychczasowej rezerwy i wyraźnie staje po stronie zwolenników Codreanu.

„Deutsche Allgemeine Ztg." podnosi, że urzędowe rumuńskie sprawozdania o zabiciu Codreanu i tow. nie odpowiadają rzeczywistości i że się staje coraz bardziej widoczne, iż nie szło tu o próbę ucieczki uwięzionych, lecz o wystrzelanie przeciwników, których się chce pozbyć.

Najdalej w oskarżeniach idzie „Angriff", nazywając zabójstwo Codreanu i tow. aktem GPU, od którego świat się odwraca i zasłania oczy. „Angriff" pisze, że Rumunia się pali od chwili, gdy straciła Codreanu, jedynego człowieka, którego zagranica obdarzała zaufaniem i kredytem.

W tych dniach zaczął się w Rumunii dokonywać proces — pisze na zakończenie „Angriff" — którego perspektywy są tragiczne dla narodu i przeraźliwe dla przyszłości państwa.

„Berliner Tageblatt" pisze, że głosy prasy zagranicznej zgodnie wysunęły podejrzenie mordu ze względów politycznych.

W niemieckich kołach politycznych mówi się o przepaści, jaka wyrosła między Rzeszą i Rumunią i twierdzi, że niemiecko-rumuńskie porozumienie możliwe będzie jedynie ze zmianą rządu w Rumunii.

Według krążących tu i lansowanych pogłosek, zmiana ta nastąpić powinna niebawem.

Znów 3 spiskowców zastrzelono w Rumunii.

Bukareszt. Generalna dyrekcja policji rumuńskiej komunikuje: Zamachowiec z Czerniowiec, Fagadaru i zamachowcy z Cluj, Beca Nania i Petro Andrei, zostali zastrzeleni przez straż w czasie próby ucieczki.

Relikwie św. Andrzeja Boboli u stóp Królowej Morza w Swarzewie.

Puck. U stóp cudownej figury Najśw. Marii Panny, Królowej Polskiego Morza w Swarzewie nad Zatoką Pucką w dn. 8 bm. odbyła się wielka uroczystość złożenia relikwii św. Andrzeja Boboli. Relikwie przywiózł osobiście prowincjał Ojców Jezuitów, ks. Sopuch. Uroczystość miała charakter wielkiej manifestacji religijnej na wybrzeżu polskim.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 9 grudnia 1938 r.

Kalendarzyk. 9 grudnia, piątek, Leokadii, Waler.
10 grudnia, sobota, NMP. Loret.
11 grudnia, niedziela, 3 Adw., Damaz.
Wschód słońca g 7 — 31 m. Zachód słońca. g. 15 — 26 m.
Wschód księżyca g 18 — 34 m. Zachód księżyca g 9 — 26 m

Obniżka komornego będzie utrzymana jeszcze do kwietnia 1940 r.

Warszawa. Do sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o przedłużeniu obniżenia komornego na czas od 1 stycznia 1939 r. do dn. 31 marca 1940 r.

Według projektu wysokość komornego, począwszy od dn. 1 kwietnia 1940 r., wzrastać będzie co kwartał o 2 i pół proc. podstawowego lub umownego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości.

W uzasadnieniu projektu czytamy: obniżenie komornego, które projekt ustawy przedłuża, pozostaje w ścisłym związku z wprowadzonym na cele równowagi budżetowej specjalnym podatkiem do wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych.

Ponieważ ustawa skarbowa na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r. przewiduje przedłużenie poboru wspomnianego podatku, zachodzi również potrzeba dalszego przedłużenia obniżki komornego, która wygasa z dniem 31 grudnia 1938 r.

Z miasta i powiatu

Ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowe Miasto. W środę, dn 7 bm. odbyło się czterogodzinne, ostatnie w obecnej kadencji, posiedzenie Rady Miejskiej. Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy w nrze następnym.

Komunikat.

Nowe Miasto. Zarząd Oddziału Pow. Związku Straży Pożarnych RP. w Nowym Mieście Lubawskim komunikuje, że w niedzielę, tj. dnia 11 grudnia rb o godz. 9 tej rano odbędzie się w związku z mającymi się odbyć na wiosnę zawodami strażackimi na terenie wszystkich rejonów **kurs dla sędziów w zawodach strażackich.**

Program kursu jest następujący:

Godz. 9 ta do 11-tej wykłady z regul Zjazdów i zawodów
„ 11,30 do 12,30 wspólna Msza św.
„ 12,30 do 13,30 przerwa obiadowa.
„ 13,30 do 16,30 wykłady i ćwiczenia praktyczne.

W kursie tym wezmą udział obowiązkowo naczelnicy wszystkich O. S. P. powiatu lubawskiego. Ponadto, ponieważ na kursie przerobione będą wszystkie ćwiczenia do zawodów rejonowych, zaleca się, aby wszyscy oficerowie straży na kurs przybyli. Czołem!

Zarząd.

Zebranie Narod. Organizacji Kobiet w Nowym Mieście.

Prócz zebrania publicznego Str. Narod. w Lubawie odbyło się również w Nowym Mieście w „Hotelu Centralnym" w dn 8 bm o godz. 4 po poł. zebranie Narodowej Organizacji Kobiet przy licznym udziale członkiń oraz kobiet niezrzeszonych. I tu także przemawiała przewodnicząca zarządu wojew N. O. K. p. Doerfferowa. Zebranie zagaiła przewodnicząca p. Graduszewska z Nawry, witając przybyłą referentkę, ks. prof. Dembieńskiego, prezesa pow. Str. Narod. oraz członkinie i gości.

P. Doerfferowa, która jest od 12 lat radną z ramienia Klubu Narodowego w Toruniu, w głębokim swym przemówieniu podkreśliła, iż kobieta ma obok swych zadań domowych do spełnienia, zwłaszcza jeżeli zajęcia rodzinne nie absorbują jej silnie, ważne zadania społeczne. Od pracy społecznej kobieta nie powinna się uchylać, niektóre dziedziny wymagają bezwzględnie jej udziału w większym stopniu nawet niż mężczyzny. Ostro napiętnowała te panie, zwłaszcza z inteligencji, które czas marnują na dancingi, bridże, kawki i plotki, zamiast zajmować się sprawami społecznymi. Politycznie NOK w zupełności solidaryzuje się z programem Str. Narod., w wyborach samorządowych idzie również z nim razem. W końcu wezwała referentka kobiety, które jeszcze nie są członkiniami NOK, do zasilenia jej szeregów oraz zachęciła obecne na zebraniu panie do jak najgorliwszego udziału w wyborach samorządowych, zarówno w ich przygotowaniu, jak też w samym głosowaniu. — Piękne to, doskonale pod względem treści i formy ujęte przemówienie z zainteresowaniem wysłuchano i nagrodzono zasłużonymi oklaskami, a p. przewodnicząca serdecznie podziękowała referent. za te tak pouczające wywody.

Następnie ks. prof. Dembieński podkreślił cele Stronnictwa Narodowego oraz m. in. zwrócił uwagę na bałamutne hasła, listy robotniczo - pracowniczej (socjalistycznej), z której to ulotki wynika bezwzględne wysługiwanie się żydostwu ze strony czerwonych, mimo, że wszędzie stosuje ono najskrajniejszy wyzysk np. w przemyśle, w stosunku do robotników-Polaków.

Polak-katolik nie pójdzie na lep haseł ludzi, którzy nietylko samorząd miejski wyprowadziliby na manowce i nie da posłuchu tym, którzy propagują idee, obce społeczeństwu polskiemu. Polska musi być narodowa i katolicka, do Polski bolszewickiej nie możemy dopuścić!

I to przemówienie przyjęto żywymi oklaskami, po czym p. Graduszewska podziękowała wszystkim za przybycie. Na koniec odśpiewano „Boże, coś Polskę".

Dodać jeszcze należy, że pod wpływem tak nadzwyczaj podniosłego przemówienia p. Doefferowej spora ilość obecnych dała się zapisać na członkinie Narod. Organ. Kobiet.

Komunikat Związku Weteranów Powst. Narod. R. P. Stow. zarejestr.

Delegat powiatu lubawskiego.

Kapituła krzyża i medalu niepodległości w Warszawie powierzyła delegatowi Komisji 24-tej — Tadeuszowi Odrowskiemu, prezesowi Zarządu Głównego Związku Weter. Powstań Narod R.P. 45 zawiadomień o nadaniu odznaczeń niepodległościowych z terenu Pomorza i Wielkopolski, których adresy zamieszkania w międzyczasie się zmieniły i poczta z tego powodu zawiadomień doręczyć nie mogła.

Spis odznaczonych wyłożony jest do przeglądu u Delegata Powiatowego oraz w Zarządzie koła w Lubawie. Upraszam Druhów o przegląd listy celem ewtl. wskazania obecnych adresów do Zarządu Głównego.

Delegat Powiatowy.

Nie kandyduje na liście socjalistycznej.

Nowe Miasto. P. Maksymilian Sobolewski prosi nas o zaznaczenie, iż nie kandyduje z listy socjalistycznej do Rady Miejskiej, kandydatem jest Walerian Sobolewski.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Nowe Miasto. W księgach tut. Urzędu Stanu Cywilnego zanotowano w listopadzie rb. następujące urodzenia: rob. Damazy Rojewski s, stolarz Klemens Piasecki c, bud. pow. Hieronim Piotr s, mistrz fryzjerski Bron. Tuchewicz s, rob. Jan Głowacki s, Al Nowicki, Łąki Miejskie s, rob. Al. Kopowski s, olejarz Bol. Baczkowski s, służąca Anna Brzeska s, rob. Ant. Wrzosek s, nauczyciel Stan. Jeliński s, mistrz fryzjerski Zygm. Rzeźnik s, kupiec Edm. Górny c, rob. Konrad Przybylski c.

Śluby: rob. Fran. Przeradzki z Wandą Jędraszkówną z Boleszyna, pow. lubawski, rob. Jan Falkowski z Leokadią Kostkowską, rob. rolny Fr nc. Majewski z Kurzętnika z Marianną Kowalkowską, rob. Alfons Rzepka z Marią Zuralską.

Zgony: Stef. Gierszyńska 2 mies., rob. Józef Guzowski z Rożentala 43 l, Kazimierz Gorzka z Marzęcic 3, Stanisław Rozentalski z Byszwałda 19 l, Wojciech Leszek Polakiewicz 5 mies., b. rolnik Jan Kowalski z Lipinek 68 l, Ewa Kuca 87 l, Paulina Gross 73 l, Bogusław Kazulek 5 mies.

Przestali być członkami Stron. Nar.

Lubawa. Niniejszym podaje się, że pp. Roman Kaszubowski, Tadeusz Nadolny, Bolesław Jurkiewicz i Józef Szczepański przestali być członkami Stron. Narod.

Nowe Miasto Lub., dnia 9. XII 1938 r.

Ks. Dembieński, prezes powiat. S. N.

Wielkie publiczne zgromadzenie Stron. Narod. w Lubawie.

Lubawa. Jak zapowiedziano, w dniu 8 grudnia, w święto Matki Boskiej, odbyło się w sali Hotelu Polskiego publiczne zebranie przedwyborcze S. N. Zebranie to było przeznaczone głównie dla Polek, jednak znaczną większość uczestników stanowili mężczyźni. Obszerna sala zapełniona była prawie że szczelnie. Stawiło się przeszło 600 osób. Zebranie zagaił prezes obwod S. N., kolega S ulc, witając przybyłą na zebranie p. mec. Doerfferową z Torunia, referentkę Narodowej Organizacji Kobiet i prezesa powiat. SN, ks. prof. Dembieńskiego, udzielając nasamprzód głosu p. referentce, która w swym pięknym i podniosłym przemówieniu nakreśliła obowiązki kobiety Polki w życiu rodzinnym, publicznym, jak również samorządowym, podnosząc, że Polka poza sprawami domowymi żywy udział brać winna w życiu społecznym i samorządowym, dodając, że sama w Toruniu już lat 12 pracuje jako radna w Radzie Miejskiej. Przedstawiając dążenia Obozu Narodowego do oparcia wszystkich dziedzin życia polskiego na zasadach katolickich i narodowych, wyraziła nadzieję, że Lubawa i przy obecnych wyborach dowiedzie prawdziwości opinii o niej w Polsce jako miasta najbardziej narodowego. To widocznie nie spodobało się garstce czerwonych, będących również na sali, który zareag. śmiechem i pomrukiem, dokumentując przez to, że ich ideałem widocznie Lubawa czerwona. Referentka w dalszym ciągu omówiła sprawę głosowania i zawezwała gorącym apelem zebranych, by w dniu wyborów jak jeden mąż stanęli do urny wyborczej z kartką Stron. Narod., realizując na terenie lubawskim ideę Wielkiej, Katolickiej i Narodowej Polski. Frenetyczne oklaski były dowodem serd. oddźwięku jaki wywody referentki wywołały w umysłach i sercach słuchaczy.

Następny mówca ks. prez. Dembieński na samprzód rozprawił się z pośmiewaniem i pomrukiwaniem czerwonych „towarzyszy" podkreślając m. in. dobitnie i wyraźnie, że Lubawa nigdy nie będzie czerwona. A jeżeli zwolennikom z pod czerwonego sztandaru ustrój bolszewicki pachnie, to niech przeniosą się do raju bolszewickiego na kurację, to od razu się tam raz na zawsze wyleczą z czerwonej choroby. Tut. gleba bowiem nie jest podatna dla eksperymentów obałamuconych wywrotowych jednostek. Po wypowiedzeniu tych kilku słów pod adresem czerwonych towarzyszy uczuli się oni zupełnie rozbrojonymi, bo ani słówkiem więcej nie pisnęli, natomiast sala zareagowała oklaskami. Następnie mówca mówił na temat wyborów samorządowych, wykazując, dlaczego wyborcy lubawscy winni oddać swe głosy tylko na kandydatów listy Stron. Narod., jako tych, którzy będą bronić nieugięcie w samorządzie nietylko oszczędnej, uczciwej gospodarki, ale i najżywotniejszych interesów narodowych i katolickich tut. społeczeństwa. I te wywody, przerywane żywymi oklaskami, trafiły słuchaczom do przekonania, tak iż spodziewać się należy przy niedalekich wyborach takiego zwycięstwa idei narodowych, jak w wyborach z przed 5 laty. Ks. prezes podał również do wiadomości, że **w niedzielę, dnia 11 bm.** o godz 12 odbędzie się w tej samej sali publiczne **zgromadzenie przedwyborcze z ramienia Stron. Narod., na które przybędą zamiejscowi mówcy.** Przy tej sposobności jeszcze raz podkreślić należy, że **lista Stron. Narod. ma numer 1**, lista nr 3 nosi nazwę „Blok Gospodarczo Samorządowy. Figuruje na niej kilku znanych ozonowców, obok kilka kupców, którzy tam dotąd przeszli. Lista **nr 2 nosi niewłaściwie firmę Stron. Pracy, bo jej twórcami to czerwoni prowodyrzy**, to określenie ma widocznie na **celu ukrycie przed naszymi braćmi robotnikami jej właściwego czerwonego koloru**. Mamy nadzieję, że nasz robotnik będzie się musiał w czas zorientować, na czyje podwórka pewni prowodyrzy chcą go zawieść. Po odśpiewaniu „Boże, coś Polskę", przewodn. zebranie solwował.

Kandydaci na radnych z t. zw. „Stronnictwa Pracy" (lista nr. 2) w Lubawie.

I. okręg. 1. Niedziński Karol, urz. poczt, 2. Zakrzewski Józef, robotnik, 3. Krotowski Konrad, robotnik, 5. Mazanowski Maksym, robotnik, 5. Śliwiński Antoni, robotnik, 6. Klimecki Franciszek, robotnik.

II. okręg 1. Maćkowiak Stanisław, robotnik, 2. Ankiewicz Jan, robotnik, 3. Karczewski Leonard, powroźnik, 4. Maliszewski Franc., robotnik, 5. Łuczak Antoni, goniec poczt., 6) Ankiewicz Franc., robotnik, 7. Zakrzewski Franc., robotnik, 8 Galiński Bron., robotnik, 9. Fafiński Edmund, murarz, 10. Bendyk Franciszek, robotnik.

III. okręg. 1. Nowicki Jan, robotnik, 2. Graduszewski Wiktor, robotnik, 3. Ruczyński Franc., piekarz, 4. Krotowski Franc., woźny gminny, 5. Dusza Franc., robotnik, 6. Soboczyński Franc., robotnik.

Ze Sądu.

Lubawa. W poniedziałek, dnia 28 listopada rb. na wokandzie sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego w Grudziądzu zostali skazani: Małoletni Baranowski Alfons z Targowiska za kradzież do zakładu poprawczego, Marszelewski Antoni z Wałdyk za oszustwo na 6 miesięcy więz. z zaw. wyk. kary o ile zwróci stratę 500 zł, Hörstel Christian z Małej Wólki za fałszowanie dokumentów na 2 m. więz., Makowski Marek z Złotowa za podpalenie na 1 rok więz. z zaw. wyk. kary na lat 3 i pozbawienie praw publicznych i obyw. na lat 5, Jędrychowski Leon z Jamielnika za kradzież i grabież na 2 lata więzienia i pozbaw. praw. publ. i obyw. na l. 5.

Wyrokiem Sądu Grodzkiego z d. 30 listopada rb. zostali skazani: Nitka Franciszek z Zwiniarza za kradzież na 2 tyg. aresztu, Ryński Franc. z Lubawy na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata, małoletni Krauza Henryk z Lubawy za przestępstwo na upomnienie, Kołodziejski Alfons z Gronowa za oszustwo na 2 tyg aresztu z zaw, na 2 l., Drwęski Konstanty bez stałego miejsca zamieszkania, a doprowadzony z więzienia w Brodnicy, za kradzież w dwóch wypadkach na 8 i 6 m. więzienia, Wilkowski Eugeniusz z Konina za paserstwo na 1 rok więzienia, Kasprowicz Bronisław z Rumiana za usunięcie rzeczy spod zajęcia na 1 m. aresztu z zaw. na lat 3.

Ofiary na F. O. M.

Lubawa. Na FOM. na budowę ścigacza morskiego „Pomorze" w myśl odezwy Ligi Morskiej Kolonialnej Oddział w Lubawie złożyli w dalszym ciągu:

Wolski Stanisław 5 zł, Wyżlic Kazimierz 3 zł, urzędnicy Sądu Grodzkiego 6,50 zł, cech rzeźnicko-wędliniarski 10 zł, grono nauczycielskie i uczniowie miejskiego gimnazjum koedukacyjnego 23,50 zł, Kawa Józef 20 zł, personel firmy Bartoszewicz i Kubica 5 zł, Lietz Piotr 1 zł, Szulc Leon 2 zł, Dembowski Maks. 5 zł, Kasprowicz Jan 5 zł, Truszczyński Wacław 5 zł, Truszczyński Alfons 5 zł, Brauer Henryk 1 zł, Zieliński Ignacy 1 zł, Piasecki Jan 3 zł, Nadolny Tadeusz 1 zł, Maliszewski Władysław 2 zł, Cichocki Józef 2 zł, Czajkowski Wł., rzeźnik 1 zł, Barański Fr. 1,50 zł.

Skarbnik LMK. (—) T. Wysocki.

Zebranie Związku Uczestników strajku szkolnego Koło Lubawa.

odbędzie się później, ponieważ "Drwęca" z przyczyn od niej niezależnych zamierzonego w dniu 8 grudnia rb. zebrania na czas ogłosić nie mogła. Termin zebrania zostanie podany we właściwym czasie.

Odprawy naczelników.

Mroczno. Staraniem Zarządu Oddziału Powiat. odbyły się na terenie pow. lubawskiego dwie rejonowe odprawy pożarowe naczelników i oficerów straży i to w Mrocznie i Grodzicznie. Odpraw z ramienia Zarządu Oddz. Powiat. dokonali: pow. instr. poż. p. Graszewicz oraz nacz. rejonowi pp. St. Adamski z Montowa i J. Kowalewski z Mroczna. Tematem odpraw były sprawy wyszkolenia, zaopatrzenia i administracji w strażach. Ponadto poruszono tematy z dziedziny racjonalnej konserwacji sprzętu, utrzymywania stanu remiz, systemu alarmowania straży, dostawy koni do pożarów i t. p. Odprawy te są jednym z dalszych etapów pracy Oddziału Powiat., mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa pożarowego w powiecie.

Z województwa warszawskiego.

Niesłuszny zarzut i napaść „Gazety Mławskiej" na mieszkańców Lidzbarka.

Lidzbark. W nrze 47 „ozonowego" tygodnika p. n. „Gazeta Mławska" spotykamy artykulik, którego tytuł przyjęto z naszych wydawnictw — „Głos Mazurski" i „Głos Lidzbarski" (nr. 138). Tytuł ten brzmiał: „Tak jak w Mławie lub na Nalewkach". „Gazeta Mławska" uważa, iż jest to porównanie „krzywdzące dla Mławy, bo na Nalewkach jest 100 proc. Zydów, a w Mławie ok. 25 proc." Nie próbujemy się sprzeczać z „Gaz. Mławską", jaki jest procentowy udział Zydów w handlu mławskim, bo nie jest to rzeczą istotną, w tym wypadku chodziło nam bowiem wykazanie, iż zwyczaje Zydów — właścicieli sklepików i rzemieślników, którzy pozwalają sobie na przekraczanie ustawy o spoczynku niedzielnym, zwłaszcza w większych skupieniach żydowskich, zaprowadzają się powoli i w polskim Lidzbarku.

Autor pełnego pretensyj artykuliku w „Gazecie Mławskiej powinien się również zapoznać choćby pobieżnie z nowszą historią Pomorza, jeżeli chce coś o nim wspominać, powinien bowiem wiedzieć, że odżydzenie Pomorza jest w dużej mierze zasługą pomorskiego społeczeństwa, a w szczególności duchowieństwa pomorskiego z czcigodnym ks. Boltem na czele, który to zasłużony kapłan pomorski wychował niejako obecne pokolenie kupców pomorskich-Polaków. Oburzające jest jednak do głębi nast. zdanie z obrażającego mieszkańców artykuliku — „Gazety Mławskiej": „Ale za to dziś nie mamy w Mławie ani jednego „Ruska", a w Lidzbarku znajdzie się sporo Niemców, myśmy zachowali w czystości nasz język i naszą polską kulturę, a w Lidzbarku **mało kto się dobrze po polsku rozmówi** (!!!).

Takie niesamowite rzeczy piszą ludzie, którzy by nigdy Pomorza nie oglądali, gdyby nie męska postawa tej ludności (dzieci nieraz nieletnich), która, najgorętszym patriotyzmem owiana, żądała nauczania religii w języku polskim, wybierała polskich posłów do niemieckich ciał ustawodawczych, która dzielnie pełniła straż nad polskim morzem i na Polskim Pomorzu, która potrafiła dokonać takich rzeczy, że nakład pism polskich na Pomorzu dosięgał 100 tys. egzemplarzy!

Ta ludność nie zachowała polskiej kultury?!

Ludzie, którzy takie oburzające niedorzeczności o ludności Lidzbarka piszą, stanowią czynniki, podsycające płomień dzielnicowości. My oświadczamy: nie jesteśmy dzielnicowcami, jesteśmy wszechpolakami, ale nas, Pomorzan, obrażać nie wolno, panowie „ozonowcy" z Mławy. Trzeba nie tylko pisać o polskiej kulturze, ale ją czynem okazać!

Z Pomorza

Jubileuszowy koncert kompozytorski prof. Zygmunta Moczyńskiego.

Toruń Dnia 12 bm. o godz. 20 w Teatrze Ziemi Pomorskiej urządza Pomorski Związek Spiewaczy ze współudziałem Pom Tow. Muzycznego jubileuszowy koncert kompozytorski prof. Zygmuntowi Moczyńskiemu z okazji 50-lecia Jego twórczości.

Część tego koncertu będą transmitowały wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radia.

Prof. Z. Moczyński urodził się w r. 1871 w Bydgoszczy. Od swego ojca muzyka wyniósł duże zamiłowanie do muzyki i otrzymał początki wykształcenia muzycznego. Kształcił się w Bydg. Konserw. Muz. i Król. Akad. Inst. dla Muzyki Kościelnej w Berlinie. Ukończywszy studia muzyczne, poświęcił się zawodowi pedagogicznemu: uczył w Koźminie, Szczecinie, a wreszcie w Toruniu. Obecnie jest profesorem i wicedyrektorem Konserw. Muz. w Toruniu.

Jako 17.etni młodzieniec napisał już m. in. większy utwór-Mszę na chór mieszany z akomp. orkiestry i od tego czasu datuje się obecny złoty jubileusz. Do chwili obecnej stworzył jubilat dużą ilość utworów wokalnych na chóry mieszane, męskie i chłopięce a capella lub akomp. orkiestr czy też fortepianu.

Poza tym stworzył szereg utworów czysto instrumentalnych na orkiestrę symfoniczną, organy i inne instrumenty solowe.

Na wielu konkursach muzycznych otrzymał nagrody i odznaczenia.

Dla chcących zapoznać się bliżej z życiem i twórczością sędziwego jubilata, seniora kompozytorów pomorskich, jest do nabycia w Pom. Związku Spiew. (Toruń, ul. Mickiewicza 6, konto PKO 203.560) broszurka w opracowaniu Ludwika Kica w cenie 25 i 5 gr porto. Poza tym Pom. Zw. Spiew. wysyła na żądanie bezpłatnie nowy katalog ostatnio wydanych nowych utworów jubilata.

Zarząd:

Gen. sekr. M. Szymankiewicz, p. o. prez M. Kadlec

Wielkie Zebrania Publiczne Stronnictwa Narodowego.

odbędą się w niedzielę, dn. 11 grudnia rb.:

w Lubawie w sali p. Kowalskiego o godz. 12 w południe.

w Nowym Mieście w wielkiej sali „Hotelu Centralnego" o godz. 4 po poł. Na obu zebraniach przemawiają mówcy zamiejscowi: z Poznania, Chełmży i ewtl. z Warszawy.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 10 XII. 6.15 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25, 17.45 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15 00 Dwa obrazki słuch. dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa z Poznania. 16.35 Sylwetki kompozytorów polskich: Michał Swierzyński. 17.35 Swiatło zgasło — pogad 18 00 Aud. dla wsi. 18 30 Aud dla Polaków zagranicą. 19 15 Irwing, Berlin i jego piosenki — reportaż płytowy. 20.00 Marsze, walce i polki — koncert ze Lwowa. 21.00 Przy sobocie — po robocie — wielki koncert rozrywk. — tr. z sali Polskiej Ymca.

Niedziela, 11 XII. 7.15 Audycja poranna. 9.15 Regionalna tr. z Koła. 11.00 Koncert rozrywkowy. 11.45 Aud. dla wsi w programach radiowych. 12.03 Poranek symf. ze Lwowa. 13.15 Muzyka obiadowa z Wilna 14.40 Wszystkiego po trochu — aud. dla dzieci. 15.00 Aud. dla wsi. 16 30 Recital fortep. 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 19 30 Fragmenty z oratorium „Swięta Teresa od Dzieciątka Jezus". 21.20 Muzyka tan. 21.45 Jako żak babie do nieba posłował — farsa. 22.15 D. c. muzyki tan.

Poniedziałek, 12. XII. 6.15 Audycja poranna. 11.00 Aud. dla szkół. 11.15 Walce Straussa w różnych interpretacjach. 12 03 Aud. południowa. 13.00 Aud. dla kupców i rzemieślników 13.30 Aud. dla liceów. 15.00 Słuch. dla młodzieży: „SOS". 15.30 Muzyka obiadowa 16.35 Najpiękniejsze kwatery klasyków wiedeńskich. 17.30 Od Jordanu do Libanu — fel. 17 50 20 lat przemysłu elektrycznego. 18.00 Aud. dla wsi 19.00 Koncert rozrywk. 21.10 Koncert z okazji jubileuszu kompozytorskiego. 22.00 Dzieje symfonii — aud. słowno-muz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 10 XII. 7.15, 11.25, 13.00, 17 45 Płyty. 13.50 Wiad z Pomorza. 18.00 Stosowanie pasz treściwych — pog. roln. 18.10 Opieka społeczna w samorządzie inowrocławskim — odczyt. 18 25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualnośc

RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych RP. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 11. XII. rb. o godz. 13 tej w lokalu p. Ig. Zielińskiego przy ul. Grunwaldzkiej 12. Na zebraniu tym staną bardzo ważne sprawy, wobec tego uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Zarząd.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 7. 12	Bydgoszcz, 5. 12.
Żyto nowe	13 50— 13.75	14.00— 14.25
Pszenica	18 50— 19.00	18.25— 18 75
Jęczmień	17.00— 17.50	16.00— 16.25
Owies	14.35— 14.75	15.00— 15.10

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński,
reszty działów: Benon Reichel.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i życzliwość w ciężkich dla nas chwilach spowodowanych zgonem naszego wujka

ś. p.

ks. Prałata Wojciecha Klatta

a w szczególności Przew. Duchowieństwu, J.W.P. Staroście, Zarządowi Miasta, Akcji Katolickiej, wszystkim Towarzystwom serdeczne „Bóg zapłać"

W imieniu rodziny

siostrzenica Olga Skierka.

Lidzbark, 8. 12. 38 r.

F-a JAN KRASIŃSKI

Lubawa, Rynek

Poleca po niskich cenach

obrączki ślubne — zegarki kieszonkowe i ręczne · zegary ścienne i budziki · artykuły optyczne · płyty gramofonowe oraz przybory do instrumentów muzycznych.

Obsługa rzetelna. Fachowe wykonanie wszelkich reperacyj

Wstąp i przekonaj się.

F-a Maria Wesołowska

LUBAWA, Rynek 28

poleca na święta po niskich cenach

mąkę pszenną, królewską, gryzikową oraz wszelkie towary kolonialne.

Na sezon przedświąteczny

polecam w wielkim wyborze

materiały damskie

na suknie i płaszcze.

Konfekcję damską, męską i dziecięcą.

Płótna własnej fabrykacji

udzielam specjalny rabat.

T. NADOLNY, LUBAWA.

Już prezenty gwiazdkowe

w zakładzie fotograficznym

F. LUBOWIECKIEGO

w Nowym Mieście Lub. i w filii w Lubawie

OTRZYMA KAŻDY

przy zamówieniu pół tuz. fotografii pocztówkowych

jeden ozdobny album do fotografii lub jeden portret większy.

Ceny przystępne.

Zakład ogrzany — Zakład ogrzany

Bardzo korzystnie!

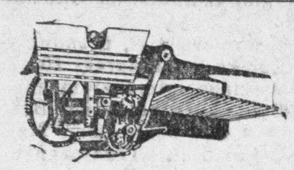
ozdoby choinkowe

podarki gwiazdkowe świece choinkowe i kolędowe poleca

Roman Kaszubowski

Drogeria Pod Aniołem

Lubawa, Warszawska 14.



Z mego dobrze zaopatrzonego składu

POLECAM

po zniżonych cenach

wszelkie maszyny rolnicze

Parniki „ŻAR" i inne.

Siekacze do buraków oraz wszelkie części zapasowe do takowych

Kafle do pieców w różnych kolorach i ozdobach i okucia do takowych,

Piece żelazne pokojowe i kuchenne.

Latarnie stajenne najnowszego wykonania.

Separatory do mleka

Maszyny do szycia

Broń i amunicja.

N. EWERTOWSKI,

handel żelaza, maszyn i artykułów rolniczych sprzęty domowe — szkło — porcelana i fajans

Nowe Miasto Lubawskie

Rynek 27 T 66

Obrączki ślubne

polecam najkorzystniej

K. Mówka

zegarmistrz i złotnik

LUBAWA, Rynek 10.

Kupuję złoto i srebro.

Dziewczynę

do kuchni, rzetelną i samodzielną poszukuję od 15. bm. lub od 1. I. 39 r.

L. Stienssowa, Lubawa Rynek 18

Stosowne podarki gwiazdkowe

modne, gustowne, praktyczne i tanie

dla Pani dla Pana dla dziecka

poleca w wielkim wyborze



MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH i GALANTERII

Fr. Żmijewski, Lubawa

RYNEK 14. TELEFON 10.

Najlepsze



J. Truszczyński, Lubawa, Rynek 32|34 Telefon 94.

Najtłustsze

matyski

szt. 10 i 15 gr

POLECA

Stanisław Rost, Nowe Miasto Lub.

RYNEK. TELEFON 36.

Ozdoby choinkowe

Torebki damskie — Sakiewki

kupisz najtaniej w firmie

JÓZEF KACZYŃSKI, LUBAWA, Rynek 8.

Drukarnia i Księgarnia.



oddalonej nieraz wiele kilometrów od miasta, można zapewnić sobie stały kontakt ze światem, przy pomocy bateryjnej superheterodyny

PHILIPS Super 439B

Dogodne raty.

„DRWĘCA" księgarnia Nowe Miasto

Skradziono

m[1] 2 weksle po 500 zł z podpisami Wielgosińskich z Bachorza, książkę wojskową i wykaz osobisty, które

unieważniam

Dembek Jan

Nowe Miasto, 19 Stycznia 15

OBELGĘ

rzuconą na p. K. Klimka z M. Bałówek jakoby nie posiadał własnych pieniędzy odwołujemy — gdyż jest to nieprawda

M. M. H. P.

Szwarcenowo

Oberża i rzeźnictwo

od zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Również 1 wirówka 600 ltr. okazyjnie na sprzedaż

Wanda Zielińska

Nowe Miasto Kościuszki 18

DOM

i 2 morgi ziemi blisko miasta przy szosie sprzedam lub przedzierżawię

Osmański Bern., Pacołtowo.

Gospodarstwo

26 morgowe z budynkami z żywym i martwym inwentarzem sprzedam zaraz, cena według ugody

Sołobodowski Bernard

Bratian.

Bryczka

surowa na sprzedaż

Banacki, mistrz kowalski, Lubawa.

Uczeń

fryzjerski potrzebny zaraz.

Żebrowski, mistrz fryzjerski Lubawa, Zamkowa 1

Uczeń

potrzebny od zaraz.

L. Gilgenast, mistrz kołodziejski, Pacołtowo.

I.a górnośląski

węgiel

opałowy i kowalski

Brykiety

węgiel do prasowania

poleca

F-a J. Biernacki,

Lubawa, ul. Zamkowa 16.

WĘGIEL

opałowy kowalski brykiety i węgiel do prasowania

poleca

Franciszek Tysler,

Lubawa.



Przed powzięciem ważnej decyzji kupna radioaparatu należy zażądać demonstracji nowego odbiornika Philipsa

PHILIPS Super 4-39

w firmie:

CENTRALA ROWERÓW, Nowe Miasto Lub.

Rynek 6.

Broń i amunicje

Centryfugi do mleka

Wialnie do zboża

Sieczkarnie

Parniki „Żar"

80—250 ltr.

KUFY do gnojówki 500—1000 ltr.

Piece żelazne i stałopalne

Kafle białe i kolorowe

Wszelkie okucia oraz towary żelazne po cenach niskich i na dogodnych warunk.

poleca

A. Truszczyński

skład żelaza.

Lubawa, tel. 94

Sprzedam

około 6 mórg

roli

blisko miasta, przy szosie, nadające się pod budowę.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy" Nowe Miasto Lub.

Obrączki ślubne

zegarki, budziki, biżuterię najkorzystniej kupisz w firmie

L. KOZIKOWSKI,

mistrz zegarmistrzowski

Nowe Miasto Lub.

Naprawa zegarków fachowa.

Ciepłe obuwie zimowe

Swetry

Szale

Pończochy

Rękawiczki

Robótki klockowe

najtaniej sprzedaje

Józef Napolski

NOWE MIASTO LUB.

dawn. M. Sypniewska